

Porażka „pojednania na wyłączność” – Muzeum Berlin-Karlshorst

Ryszarda Formuszewicz

TEZY

- Muzeum Berlin-Karlshorst funkcjonującemu w autentycznym miejscu bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy nadano po zjednoczeniu Niemiec unikalny status placówki dwunarodowej, przy czym nacisk położono na instytucjonalizację pojednania niemiecko-rosyjskiego. Niezamierzoną tego konsekwencją okazało się uzyskanie przez Federację Rosyjską możliwości wpływu na kształtowanie niemieckiej kultury pamięci.
- Priorytetowym dla placówki tematem jest niemiecka wojna na wyniszczenie przeciwko Związkowi Sowieckiemu, co strukturalnie sprzyjało zawężaniu perspektywy wystawienniczej i naukowej zarówno pod względem chronologii II wojny światowej, jak i roli uczestników koalicji antyhitlerowskiej. Trudność sprawiało również wypracowanie odpowiedzi na różnicowanie się pamięci na obszarze postsowieckim.
- Pełnoskalowa agresja Rosji przeciwko Ukrainie unaoczniała błędy koncepcyjne i strukturalne, już wcześniej krytykowane. Zasadniczym wyzwaniem dla niemieckich decydentów pozostaje dostosowanie modelu instytucjonalnego Muzeum oraz koncepcji wystawienniczej do aktualnych uwarunkowań.

Wprowadzenie

Wiosną 2025 r. niemieckie instytucje podjęły liczne inicjatywy upamiętniające 80. rocznicę zakończenia II wojny światowej w Europie. W przypadku Ministerstwa Spraw Zagranicznych takim projektem było opublikowanie na początku maja kilkuminutowego filmu poświęconego aktowi bezwarunkowej kapitulacji wojsk niemieckich 7 maja 1945 r. w Reims¹, zrealizowanego na zlecenie resortu przez Wima Wendersa. Skupienie dyplomacji publicznej w zakresie polityki pamięci na tym wydarzeniu można uzasadnić wieloma argumentami, poczynając od wagi relacji francusko-niemieckich czy nadania prymatu pierwszemu aktowi kapitulacji III Rzeszy.

Niezamierzonym efektem produkcji i emisji filmu było uwidocznienie braku możliwości wykorzystania bliższej lokalizacji, tj. drugiego autentycznego miejsca kapitulacji w berlińskiej dzielnicy Karlshorst. Teoretycznie możliwe byłoby również przywołanie ich obu – zarówno francuskiej Szampanii, jak i stolicy Niemiec – oraz nadanie takiemu powiązaniu aktualnego kontekstu interpretacyjnego. W obu historycznych obiektach funkcjonują obecnie placówki muzealne, finansowane ze środków publicznych odpowiednio francuskich i niemieckich. Dla zamierzonego przesłania pokojowego naturalne wydawałoby się podjęcie próby realizacji wspólnego projektu upamiętniającego obchodzoną aktualnie rocznicę. Muzeum Berlin-Karlshorst (dalej: Muzeum) nie jest jednak w stanie odgrywać roli instrumentu kultury pamięci zgodnie z preferencjami zaangażowanych instytucjonalnie niemieckich aktorów ani nie może występować jako w pełni wiarygodny partner z perspektywy innych placówek muzealnych.

Naświetlenie uwarunkowań i przyczyn tego stanu rzeczy to przedmiot niniejszego opracowania. W celu wyjaśnienia przyjętej formy prawnej operatora Muzeum, jego nazwy oraz stojącej za tym koncepcji przedstawiono historię obiektu – od sowieckiego muzeum wojskowego do przedsięwzięcia niemiecko-rosyjskiego. Krytycznej ocenie poddano podjętą po zjednoczeniu Niemiec próbę przekształcenia placówki w formę zinstytucjonalizowanego pojednania niemiecko-rosyjskiego. Omówiono też trudności z wypracowaniem nowej formuły działalności Muzeum i zajęciem przez nie stanowiska wobec Rosji jako agresora.

Punkt ciężkości poniższej analizy stanowi ocena funkcjonowania placówki z jej obecnym statusem w odniesieniu do niemieckiej kultury pamięci. Odrębnym natomiast zagadnieniem, tylko zasygnalizowanym, a niewątpliwie zasługującym na pogłębione badania, pozostaje rola Muzeum, a także pozostałych

¹ W. Wenders (reż.), *The Keys to Freedom*, YouTube, 5.05.2025, youtube.com.

miejsc upamiętniających Armię Czerwoną w Berlinie, w sowieckiej, a po 1991 r. w rosyjskiej polityce historycznej.

Miejsce historyczne

Muzeum Berlin-Karlshorst zajmuje zachowany budynek, w którym dokonał się finalny akt bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec. O ówczesnym wyborze lokalizacji przesądziły względy praktyczne: w tym pochodzącym z lat 30. XX wieku obiekcie, służącym pierwotnie jako kasyno oficerskiej szkoły saperskiej Wehrmachtu, urządzono wcześniej kwaterę główną wojsk sowieckich.

Już 7 maja 1945 r. w kwaterze głównej zachodnich sojusznicznych sił zbrojnych w Reims uzgodniono bezwarunkową kapitulację wszystkich sił niemieckich ze wskazaniem 8 maja jako wiążącej daty zawieszenia broni, zaś dopełniona na żądanie Stalina uroczystość podpisania kapitulacji w Karlshorst z udziałem dowódców Armii Czerwonej miała mieć pierwotnie charakter „ratyfikacji” wcześniejszego aktu, w którym uczestniczyli wyżsi rangą niemieccy wojskowi: pułkownik generalny Hans-Jürgen Stumpff jako przedstawiciel Luftwaffe, generał admirał Hans-Georg von Friedeburg jako przedstawiciel Marynarki Wojennej oraz feldmarszałek Wilhelm Keitel jako przedstawiciel Sił Lądowych i najwyższy rangą dowódca niemieckich Sił Zbrojnych.

Temu drugiemu aktowi, do którego doszło w nocy z 8 na 9 maja w stolicy III Rzeszy, nadano ostatecznie formę powtórzonej kapitulacji wobec sprzymierzonych zwycięskich mocarstw. Niemniej jednak w ten sposób doszło do podkreślenia symbolicznego znaczenia zdobycia Berlina, co było osiągnięciem wojsk sowieckich, a dodatkowo przesunięcie złożenia podpisów poza ustalone wcześniej ramy czasowe umożliwiło przyjęcie dwóch rozbieżnych interpretacji przebiegu kapitulacji opartych na dwojakim datowaniu: 8 i 9 maja. W tym punkcie zaczęła rozchodzić się pamięć o zakończeniu wojny między Zachodem a podległym Związkowi Sowieckiemu blokiem wschodnim, a w szczególności między zachodnią i wschodnią częścią Niemiec.

W budynku zachowała się historyczna sala (z oryginalnym parkietem), stanowiąca centrum obecnej ekspozycji muzealnej. Wprowadzone do wnętrza przez powojennych gospodarzy dekoracje ścienne miały na celu upamiętnienie i gloryfikację wysiłku zbrojnego Armii Czerwonej. W związku z wykorzystywaniem obiektu przez ponad dwie dekady po kapitulacji do celów administracyjno-wojskowych wyposażenie ruchome odtworzono dopiero w późniejszym okresie. W latach 1945-1949 w budynku mieściła się siedziba dowództwa Sowieckiej Administracji Wojskowej w Niemczech,

a następnie – do 1954 r. – Sowiecka Komisja Kontrolna. Okoliczność, że do połowy lat 50. urzędowali w nim najwyżsi sowieccy przedstawiciele na terenie Niemiec, nie była pozbawiona wymiaru symbolicznego². Z kolei w wymiarze praktycznym takie przeznaczenie skutkowało przez długie lata ograniczeniem jego dostępności.

Stosunkowo późno, bo dopiero w 1967 r., historycznemu obiektowi nadano funkcję muzealną. Zmiana ta stanowiła następstwo nowego podejścia politycznego centrum w Moskwie do zwycięstwa nad Niemcami. W 1965 r. 9 maja podniesiono do rangi święta państwowego jako „Dzień Zwycięstwa”. Zinstrumentalizowana pamięć o „wielkiej wojnie ojczyźnianej” była jednym z elementów stabilizacji władzy komunistycznej. Utworzone w Karlshorst sowieckie muzeum wojskowe, nazwane „Muzeum bezwarunkowej kapitulacji faszystowskich Niemiec w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941–1945”, funkcjonowało do 1994 r.

Celem ówczesnej ekspozycji było przypominanie w pierwszej kolejności zajęcia Berlina przez Armię Czerwoną³. Placówka w pełni obsługiwała oficjalną linię polityki historycznej, której istotny element stanowiło dwojakie pominięcie: w wymiarze wewnętrznym doświadczeń ludności cywilnej, a w zewnętrznym – sojuszników amerykańskich i brytyjskich w warunkach konfrontacji blokowej zimnej wojny⁴. Takie skupione na heroizmie Armii Czerwonej podejście utrzymano zasadniczo też po przebudowie ekspozycji w 1984 r., która nie wprowadziła znaczących zmian koncepcyjnych. Bilans zwiedzających przez 27 lat funkcjonowania wyniósł ponad 2 mln osób⁵.

Nie można zapominać, że pierwotną grupę docelową Muzeum stanowili sowieccy żołnierze, a nie obywatele NRD. Propagandowe treści sowieckiej polityki historycznej były jednak zasadniczo zbieżne z preferencjami reżimowej Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec. Dzień 8 maja świętowano w latach 1950–1967 oraz w roku 1985 jako Dzień Wyzwolenia. Należy przy tym podkreślić, że nie tylko w pierwszych latach powojennych, lecz także już po otwarciu sowieckiego muzeum wojskowego w Karlshorst, to inne miejsca w Berlinie służyły do demonstrowania zwycięstwa Armii Czerwonej⁶.

Centralnym miejscem pamięci, które miało oddziaływać na Berlińczyków, było mauzoleum żołnierza sowieckiego w Treptower Park we wschodniej części miasta. W latach 1946–1948 urządzone zostało rozległe założenie

2 J. Morré, *Das Museum Berlin-Karlshorst. Deutsch-russische Zusammenarbeit am historischen Ort* [w:] C. Defrance, U. Pfeil (red.), *Verständigung und Versöhnung nach dem „Zivilisationsbruch“? Deutschland in Europa nach 1945*, Bruxelles i in., s. 481–497 – tu s. 483.

3 *Ibidem*, s. 483.

4 *Ibidem*, s. 485.

5 G. Camphausen, P. Jahn (red.), *Museum Berlin-Karlshorst / Музей Берлин-Карлсхорст*, Berlin 2005, s. 3.

6 Zob. K. Weise, *Gedenkstätte Berlin-Karlshorst*, Berlin 1981.

fot. Ryszarda Formuszewicz, 2025



fot. Ryszarda Formuszewicz, 2025



- Budynek Muzeum Berlin-Karlshorst, w którym dokonał się finalny akt bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec w II wojnie światowej.
- Upamiętnienie na terenie Muzeum, na pierwszym planie czołg T-34. Zdjęcie wykonano 8 maja 2025 r.

upamiętniające ok. 80 tys. czerwonoarmistów poległych w walkach o Berlin od 16 kwietnia do 2 maja 1945 r. i stanowiące miejsce spoczynku dla ok. 7 tys. z nich. Dominujący element kompozycji stanowi odsłonięty 8 maja 1949 r. posąg żołnierza rozbijającego mieczem leżącą u jego stóp swastykę. Niesione przez niego na ramionach dziecko miało symbolizować wyzwolone od faszyzmu nowe niemieckie pokolenie i generalnie głosić przesłanie o „wyzwoleniu” nie tylko niemieckiego, lecz także innych narodów⁷. Po przeciwległej stronie kompleksu umieszczono artystyczne wyobrażenie Matki Ojczyzny. Scenerię tę wybrano na oficjalne pożegnanie wojsk opuszczających Niemcy w 1994 r.

Pierwszym upamiętnieniem wysiłku Armii Czerwonej był wzniesiony w ekspresowym tempie pomnik połączony z funkcją cmentarza wojennego dla ok. 2,5 tys. żołnierzy w Tiergarten. W podzielonym mieście zlokalizowano go w sektorze brytyjskim, obecnie znajduje się w pobliżu siedzib głównych organów państwowych. Pod względem symboliki i przesłania nacisk położono na demonstrację zwycięstwa, o czym bez niuansów przypominać miały ustawione w ramach założenia czołgi T-34 i haubice⁸. Inaczej niż w przypadku mauzoleum w Treptower Park pomnik ten – w warunkach podziału Berlina – nie mógł być aktywnie wykorzystywany przez Związek Sowiecki do celów propagandowych.

Trzecie główne upamiętnienie berlińskie to położony w dzielnicy Pankow cmentarz Schönholzer Heide, otwarty 7 listopada 1949 r. W tym miejscu pochowanych zostało 13,2 tys. obywateli sowieckich: obok poległych w walkach o Berlin, również jeńcy wojenni z wcześniejszego okresu. Założenie ma charakter najbardziej zbliżony do klasycznego cmentarza – bez nacisku na efekty dramatycznie-propagandowe, choć znaleźć tam można symbolikę sowiecką oraz cytaty z Józefa Stalina.

Na tle przedstawionych powyżej upamiętnień Armii Czerwonej w Berlinie Muzeum Karlshorst wyróżnia się wyłącznie historycznym charakterem – nie pełni ono funkcji funeralnej⁹. Pozostałe obiekty mają status cmentarzy wojennych, podlegających specjalnej ochronie¹⁰. W całych Niemczech liczba lokalizacji sowieckich grobów wojennych przekracza 3 tys.; są to groby czerwonoarmistów, jeńców wojennych, robotników przymusowych¹¹. Utrzymanie

7 H. Köpstein, *Die sowjetischen Ehrenmale in Berlin*, Berlin 2006, s. 203.

8 *Ibidem*, s. 203.

9 Po ekshumacji i przeniesieniu szczątków pochowanych tam żołnierzy funkcję wyłącznie upamiętniającą ma pomnik w dzielnicy Buch.

10 *Russische Kriegsgräberstätten in Deutschland*, Wissenschaftliche Dienste, Deutscher Bundestag, Sachstand, WD 10-3000-015/23, s. 5 i nast.

11 W całych Niemczech liczbę lokalizacji sowieckich grobów wojennych ustalono na ok. 3400, zob. F. Schumann, *Denkmale der Befreiung: Spuren der Roten Armee in Deutschland*, Berlin 2020. Zrealizowana przez Muzeum w Karlshorst we współpracy z partnerem rosyjskim baza obejmuje 4185 grobów sowieckich ofiar wojny w Niemczech. Zob. *Sowjetische Kriegsgräberstätten in Deutschland*, sowjetische-memorale.de.

ich jest finansowane ze środków niemieckich, a wszelkie modyfikacje podlegają ograniczeniom prawnym. Placówki w Karlshorst takie ścisłe regulacje nie obejmują, zatem w momencie jej zakładania decydenci w zjednoczonych Niemczech dysponowali szerokim zakresem swobody co do ukształtowania jej przyszłej formuły i funkcjonowania.

Teren z budynkiem Muzeum pod adresem Zwieseler Straße 4 pozostaje własnością Republiki Federalnej i podlega pod zarząd Federalnej Agencji Nieruchomości (Bundesanstalt für Immobilienaufgaben). Obiekt jest objęty ochroną konserwatorską.

Instytucjonalizacja pojednania rosyjsko-niemieckiego

Punktem zwrotnym dla muzeum kapitulacji w jego pierwotnej wojskowej formule stał się proces zjednoczenia Niemiec i podjęta w jego ramach decyzja o wycofaniu jednostek sowieckich z dawnej części wschodniej. W nowych uwarunkowaniach dość szybko opowiedziano się na szczeblu politycznym za zachowaniem funkcji muzealnej obiektu – osiągnięto w tym zakresie dwustronne porozumienie. Konceptualizacją tej kierunkowej decyzji miała się zająć powołana w 1991 r. niemiecko-sowiecka komisja ekspercka, która po rozpadzie Związku Sowieckiego przekształciła się w gremium złożone z przedstawicieli Niemiec i Federacji Rosyjskiej. Zbierało się ono regularnie aż do 1995 r., a następnie w jego miejsce utworzono radę naukową odnowionej placówki. Należy podkreślić, że rozmowy o przyszłości Muzeum miały charakter wyłącznie bilateralny, bez angażowania przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Francji czy Wielkiej Brytanii¹².

Otwarcie przekształconej instytucji jako kooperacyjnego przedsięwzięcia zjednoczonych Niemiec i Rosji nastąpiło 10 maja 1995 r. – w symbolicznym nawiązaniu do 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Wypracowanie rozwiązania w postaci nowej podstawy formalno-organizacyjnej aprobującą przypisywano długiemu procesowi zbliżenia niemiecko-sowieckiego (względnie niemiecko-rosyjskiego), co finalnie miało umożliwić przekształcenie historycznego miejsca w formę zinstytucjonalizowanego pojednania¹³.

Główną innowacją organizacyjną w nowej koncepcji było nadanie Muzeum charakteru dwunarodowego, co znalazło wyraz w oficjalnej nazwie: Niemiecko-Rosyjskie Muzeum Karlshorst. W ten sposób urzeczywistniono ideę,

¹² J. Morré, *Das Museum Berlin-Karlshorst. Deutsch-russische Zusammenarbeit...*, op. cit., s. 485.

¹³ *Ibidem*, s. 482.

która pojawiła się już w sowieckich przemyśleniach o przyszłości sowieckiego muzeum w warunkach pojednoczeniowych¹⁴.

Instytucją założycielską i prowadzącą Muzeum jest utworzone w 1994 r. stowarzyszenie użyteczności publicznej noszące obecnie nazwę Muzeum Berlin-Karlshorst (*Trägerverein „Museum Berlin-Karlshorst e.V.”*)¹⁵. To ten podmiot jest prawnie operatorem Muzeum i odbiorcą dotacji. Jako stowarzyszenie zarejestrowane w Niemczech podlega prawu niemieckiemu. Aktualnie obowiązujący statut tego podmiotu przyjęto 16 listopada 2015 r.

Prawnomiędzynarodową podstawę utworzenia stowarzyszenia i członkostwa w nim rosyjskich instytucji stanowią obowiązujące noty werbalne między Niemcami a Federacją Rosyjską. Szczególne znaczenie ma ta przesłana 12 kwietnia 1994 r. z ambasady RFN do rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, która przewiduje dokonywanie zmian i uzupełnień w odniesieniu do Muzeum za obopólnym porozumieniem¹⁶. Formalne zakorzenienie instytucji na poziomie zobowiązań międzypaństwowych uznawano za „udokumentowanie woli Niemiec pojednania się ze Związkiem Sowieckim”¹⁷.

Po stronie niemieckiej zaangażowane w działalność stowarzyszenia instytucje to: Pełnomocnik Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Obrony, Rządzący Burmistrz Berlina – Kancelaria Senatu: Sprawy Kulturalne (*Der Regierende Bürgermeister von Berlin Senatskanzlei – Kulturelle Angelegenheiten*), Niemieckie Muzeum Historyczne, Fundacja Saksońskie Miejsca Pamięci (*Stiftung Sächsische Gedenkstätten*), Ośrodek Topografia Terroru (*Topographie des Terrors*), Muzeum Historii Wojskowości Bundeswehry (*Militärhistorisches Museum der Bundeswehr*) oraz Instytut Historii Najnowszej (*Institut für Zeitgeschichte*). Ze strony Federacji Rosyjskiej włączone są następujące instytucje: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Obrony, Ministerstwo Kultury, Centralne Muzeum Sił Zbrojnych, Centralne Muzeum Historii Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941–1945 oraz Państwowe Muzeum Historyczne (wszystkie z siedzibą w rosyjskiej stolicy). Przedstawiciele Rosji dysponują 41% głosów podczas zebrań stowarzyszenia, co uniemożliwia zmianę statutu bez ich akceptacji¹⁸.

Finalny kształt Muzeum w nowej odsłonie to efekt współpracy niemiecko-rosyjskiej. Stało się tak za sprawą rzekomego braku zainteresowania ze strony Ukrainy i Białorusi w kluczowej fazie przygotowawczej¹⁹. Dopiero na póź-

¹⁴ *Ibidem*, s. 486.

¹⁵ Podstawowe informacje na temat formy prawnej podano na stronie internetowej Muzeum: museum-karlshorst.de.

¹⁶ D. Banse, U. Müller, *Wie Claudia Roth verzweifelt versucht, sich von einer russischen Altlast zu befreien*, *Die Welt*, 20.02.2023, welt.de.

¹⁷ J. Morré, *Das Museum Berlin-Karlshorst. Deutsch-russische Zusammenarbeit...*, op. cit., s. 488.

¹⁸ D. Banse, U. Müller, *Wie Claudia Roth verzweifelt versucht...*, op. cit.

¹⁹ J. Morré, *Das Museum Berlin-Karlshorst. Deutsch-russische Zusammenarbeit...*, op. cit., s. 493.

niejszym etapie działalności dołączono do stowarzyszenia dwóch członków: Narodowe Muzeum Historii Ukrainy podczas II Wojny Światowej (Kijów) – w 1997 r. – oraz Białoruskie Państwowe Muzeum Historii Wielkiej Wojny Ojczyźnianej (Mińsk) – w 1998 r. Ograniczenie się do placówek muzealnych tworzyło jednak nieusuwalną asymetrię – reprezentacja tych państw jest dużo skromniejsza niż ta Rosji, w której skład wchodzi ministerstwa. Zabieg ten można uznać za próbę dywersyfikacji opinii i perspektyw, jednak w żadnym razie nieskutkującą zrównaniem możliwości oddziaływania partnerów. Przedstawiciele innych państw postsowieckich, jak kraje bałtyckie, Mołdawia, Gruzja czy Kazachstan, pozostali poza sformalizowanym trybem współpracy. W ich przypadku w grę wchodzi jedynie współpraca naukowa bądź projektowa.

W statucie przewidziano, że naukowa rada doradcza Muzeum składa się z maksymalnie pięciu osób z Niemiec i pięciu osób z Federacji Rosyjskiej, przy czym dopuszczono możliwość rozszerzenia jej składu o członków z innych krajów, co nastąpiło najpierw w odniesieniu do Ukrainy i Republiki Białorusi²⁰. Do zadań tego organu należy doradzanie instytucji w kwestiach naukowych, kuratorskich i strategicznych.

Przewodniczenie pracom stowarzyszenia powierzono naprzemiennie dwóm instytucjom: Niemieckiemu Muzeum Historycznemu z Berlina oraz Centralnemu Muzeum Sił Zbrojnych z Moskwy. Po rosyjskiej pełnoskalowej agresji przeciwko Ukrainie strona niemiecka zdecydowała o odstąpieniu od rotacyjności przewodnictwa²¹.

Bieżąca działalność Muzeum finansowana jest z budżetu federalnego Niemiec. Od 1994 r. obiekt korzysta ze wsparcia instytucjonalnego Pełnomocnika Federalnego ds. Kultury i Mediów. W latach 2020–2022 dotacja wyniosła 4,6 mln euro, a dodatkowe 1,5 mln euro przyznano na realizację projektów²². Choć władze Berlina mają swoją reprezentację w stowarzyszeniu, to miasto nie partycypuje w kosztach funkcjonowania instytucji.

W rezultacie w stolicy funkcjonuje utrzymywana przez państwo niemieckie placówka o unikalnym statusie. Przyjęta formuła muzeum dwunarodowego, utworzonego przez potomków wrogów w upamiętnianej w danym miejscu wojnie, jest precedensowa – tak daleko w próbie koordynacji polityki pamięci Niemcy nie poszły nawet z Francją, mającą status najbliższego partnera²³.

20 Członkowie rady naukowej – do lutego 2025 r. – ze strony niemieckiej: prof. dr Thomas Sandkühler (Berlin), prof. dr Anke Hilbrenner (Getynga), prof. dr Beate Fieseler (Düsseldorf), prof. dr Stefan Kreuzberger (Rostock), prof. dr Tatjana Tönsmeier (Wuppertal). Po stronie rosyjskiej: dr Jewgienij Artiemow (Petersburg), Natalja Kałantarowa (Krasnogorsk), Oleg Pankow (Podolsk), dr Wiktor Skriabin (Moskwa), prof. dr Ałła Kirilina (Moskwa). Ponadto w skład rady naukowej wchodził Wieranika Skok (Mińsk) i Ołeksandr Łysenko (Kijów).

21 Drucksache 20/4852, 9.12.2022 BT-Drucksache 20/4852 (Schriftliche Fragen), s. 1.

22 D. Banse, U. Müller, *Wie Claudia Roth verzweifelt versucht...*, op. cit.

23 Przedstawiany jako niemiecko-francuski projekt Historial w Hartmannswillerkopf, otwarty 3 sierpnia 2017 r., jest w istocie muzeum francuskim powstałym przy niemieckim współudziale. Zob. memorial-hwk.eu/de/historial.

Również rozwiązanie zastosowane w przypadku berlińskiego Muzeum Sojuszników, prezentującego działania trzech zachodnich zwycięskich mocarstw – mimo pewnego formalnego podobieństwa – nie skutkowało tak istotnym wzmocnieniem pozycji określonego partnera zagranicznego²⁴.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że koncepcja Muzeum Karlshorst pozostaje w wymiarze politycznym w wyraźnym kontraście do rozwiązania przyjętego w Reims. Tam instytucją założycielską muzeum powołanego w 1984 r. jest właśnie to miasto, a jako najważniejsze zadanie placówki wskazano upamiętnienie rozgrywającego się tam w 1945 r. wydarzenia i ostatnich miesięcy je poprzedzających²⁵.

Szczególnie istotna jest okoliczność, że o ile działalność sowieckiego muzeum ograniczona była do dawnej NRD i nie miała praktycznego znaczenia w odniesieniu do dawnych Niemiec Zachodnich, o tyle w nowej formule niemiecko-rosyjskie Muzeum realizowało już misję ogólnoniemiecką. W istocie Federacja Rosyjska – występująca jako sukcesorka Związku Sowieckiego – uzyskała gwarantowany uzgodnieniami prawnomiędzynarodowymi instrument oddziaływania na kształtowanie niemieckiej polityki pamięci dotyczącej II wojny światowej oraz relacji niemiecko-rosyjskich. Jednocześnie możliwości wpływu w odwrotnym kierunku pozostały bardzo niewielkie, a wręcz znikome.

Granice konsensu

Przy projektowaniu nowych ram instytucjonalnych Muzeum można było od razu postawić pytanie, w jakim zakresie uzgodnione rozwiązanie będzie oddziaływać na praktykę wystawienniczą.

Pracująca nad nową koncepcją instytucji dwustronna komisja ekspercka przedstawiła w listopadzie 1991 r. ogólny dokument programowy (Grundsatzpapier), w którym przewidziano zachowanie historycznych pomieszczeń i przebudowę pozostałej części budynku na potrzeby przyszłej wystawy o niemiecko-sowieckich relacjach w XX wieku, z okresem II wojny światowej jako punktem ciężkości. W tej fazie uzgodnień planowana ekspozycja nosiła roboczy tytuł „Między wrogością a przyjaźnią. Historia relacji niemiecko-sowieckich w XX wieku”²⁶. Ustalono też, że dotychczasowe zbiory – jako własność moskiewskiego

24 Muzeum to prowadzi utworzone w 1996 r. i mające status użyteczności publicznej stowarzyszenie, w którym reprezentowane są RFN, Berlin jako kraj federacji, Francja, Zjednoczone Królestwo i USA oraz Niemieckie Muzeum Historyczne (Berlin) i Instytut Historii Najnowszej (Monachium). *Der Trägerverein des AlliiertenMuseums, Alliierten-Museum, alliiertenmuseum.de*.

25 *Musée de la Reddition, musees-reims.fr*. W okresie od 12 maja 2025 r. do marca 2026 r. muzeum poddawane jest przebudowie. Warto także wspomnieć, że mieści się ono w budynku szkoły noszącej obecnie nazwę Lycée Franklin Roosevelt.

26 J. Morré, *Das Museum Berlin-Karlshorst. Deutsch-russische Zusammenarbeit...*, op. cit., s. 491.

Centralnego Muzeum Sił Zbrojnych – zostaną wypożyczone długoterminowo nowemu operatorowi placówki, tj. stowarzyszeniu. Niemniej jednak szczególnie ważne dla strony sowieckiej obiekty wywieziono do Moskwy²⁷.

W ramach wdrażania nowej koncepcji funkcjonowania Muzeum przebudowano budynek, w którym się ono mieściło. Zarazem zachowano istotne elementy z okresu sowieckiego: dioramę szturm Reichstagu, relief nawiązujący do pomnika z Treptower Park oraz tematyczne witraże. Zdecydowano również, że w ogrodzie na terenie obiektu nadal eksponowany będzie „zwycięski” sprzęt wojskowy.

Pierwsza wystawa stała, zatytułowana ostatecznie „Pamięć o wojnie” (*Erinnerung an einen Krieg*)²⁸, wytyczyła nową specjalizację Muzeum jako jedynej placówki muzealnej z permanentną ekspozycją na temat niemiecko-sowieckiej wojny na wyniszczenie. Grunt pod aktywne rozszerzenie polityki pamięci RFN w tym zakresie przygotowała wcześniejsza wystawa w ośrodku Topografia Terroru, upamiętniająca 50. rocznicę ataku Niemiec na Związek Sowiecki²⁹. W ocenie byłego dyrektora Muzeum w Karlshorst Petera Jahna szczególne znaczenie miało przedstawienie na wystawie stałej kompleksowego obrazu wojny, uwzględniającego zarówno działania wojskowe, jak i ofiary wśród ludności cywilnej³⁰. W ten sposób przedsięwzięcie to odpowiadało na istotny deficyt niemieckiej pamięci o tym czasie, w której ofiary sowieckie niemieckich działań wojennych i polityki okupacyjnej odgrywały rolę zaledwie marginalną³¹.

W opinii kolejnego dyrektora Muzeum w pierwszych latach działalności placówki powściągliwość strony rosyjskiej umożliwiała ukierunkowanie kolejnych wystaw czasowych bądź specjalnych na niemiecki dyskurs pamięci³². Podejmowano zatem tematy jeńców wojennych, blokady Leningradu³³, bitwy stalingradzkiej³⁴, wybuchu wojny w 1941 r.³⁵, codzienności wojennej w Moskwie³⁶ czy kobiet w Armii Czerwonej³⁷. Przybliżono postaci Ilii Erenburga³⁸

27 *Ibidem*, s. 492.

28 Wystawa stała prezentowana w latach 1995–2012.

29 Zob. R. Rürup (red.), *Der Krieg gegen die Sowjetunion 1941–1945. Eine Dokumentation zum 50. Jahrestag des Überfall auf die Sowjetunion*, Berlin 1991.

30 P. Jahn, 22. Juni 1941: *Kriegserinnerung in Deutschland und Russland*, Bundeszentrale für politische Bildung, 30.11.2011, bpb.de.

31 B. Quinkert, Einleitung [w:] B. Quinkert, J. Morré (red.), *Deutsche Besatzung in der Sowjetunion 1941–1944: Vernichtungskrieg, Reaktionen, Erinnerung*, Paderborn 2014, s. 19–20.

32 J. Morré, *Das Museum Berlin-Karlshorst. Deutsch-russische Zusammenarbeit...*, op. cit., s. 495.

33 Wystawa *Blockade Leningrads. 1941–1944. Dossiers*, 15.05.2004–5.09.2004.

34 Wystawa *Stalingrad erinnern. Stalingrad im deutschen und russischen Gedächtnis*, 15.11.2003–21.03.2004. Prezentowana także w Moskwie i Wołgogradzie.

35 Wystawa *Juni 1941: Der tiefe Schnitt*, 22.06–20.09.2001. Prezentowana równolegle w Moskwie i w Kijowie.

36 Wystawa *Moskau im Krieg. 1941–1945*, 22.11.2001–17.02.2002.

37 Wystawa *Mascha, Nina und Katjuscha. Frauen in der Roten Armee*, 16.11.2002–23.02.2003.

38 Wystawa *Ilja Ehrenburg und die Deutschen*, 27.11.1997–18.01.1998.

oraz pierwszego komendanta Berlina Nikołaja Bierzarina³⁹. Regularnie prezentowano dorobek fotograficzny sowieckich korespondentów wojennych⁴⁰. Podnoszono też kwestie dotyczące okresu powojennego, w szczególności sowieckiej obecności wojskowej w Niemczech Wschodnich.

Równolegle Muzeum rozwijało działalność edukacyjno-popularyzatorską – zorganizowało m.in. specjalny program przy okazji rocznic kapitulacji.

Po 15 latach podjęto prace nad odnowieniem koncepcji wystawienniczej w Karlshorst, co motywowano nie tylko upływem czasu, lecz także zmianą preferencji odwiedzających, rozwojem techniki prezentacyjnej oraz aktualizacją stanu badań⁴¹. W wyniku tej inicjatywy w kwietniu 2013 r. otwarto nową wystawę stałą pt. „Niemcy i Związek Sowiecki w II wojnie światowej” („Deutschland und die Sowjetunion im Zweiten Weltkrieg”)⁴². W jej przekazie skupiono się w szczególności na latach 1941–1945, przy czym tym razem dążono do zbliżenia dyskursów pamięci w Niemczech i w Rosji, względnie na obszarze postsowieckim⁴³. Prowadzone w toku prac przygotowawczych rozmowy dwustronne ocenione zostały pozytywnie – jako odzwierciedlenie „trwałej relacji zaufania, która rozwinęła się w ciągu ostatnich 20 lat i stanowi podstawę praktycznej współpracy”⁴⁴.

Jednocześnie już wówczas uwidoczniły się różnice w niemieckim i rosyjskim podejściu. Jako jaskrawy ich przykład można podać interpretację paktu Ribbentrop–Mołotow⁴⁵. Na forum rady naukowej wypracowano wówczas metodę równoważenia przekazu (*Waagschalenprinzip*) – zgodzono się na ukazanie na wystawie represyjnych działań zarówno strony sowieckiej, jak i niemieckiej przed 1941 r., a zarazem wykluczono implikowanie zrównania dyktatur narodowosocjalistycznej i stalinowskiej⁴⁶. Z perspektywy zewnętrznego obserwatora spoza kontekstu relacji niemiecko-rosyjskich jako deficytowe punkty ekspozycji można wymienić wąskie ujęcie rozwoju ZSRS do 1939/1941 r. oraz kwestii polityki sowieckiej wobec Niemiec w latach 1939–1941, a także problemu imperialnej polityki wobec Europy Środkowo-Wschodniej od 1944 r.

39 Wystawa Nikolai Bersarin, *Generaloberst, Stadtkommandant (Berlin)*, 7.09–21.09.1999, 8.05–1.06.2003 oraz 1.04–9.05.2004.

40 Wystawy: *Das mitfühlende Objektiv. Michail Sawin. Kriegsfotografie 1941–1945*, 30.04–31.05.1998; *Nach Berlin! Timofej Melnik. Kriegsfotografie 1941–1945*, 22.10–13.12.1998; *Heimatfront. Iwan Schagin. Kriegsfotografie 1941–1945*, 10.12.1999–6.02.2000; *Dokument und Konstrukt. Arkadij Schaichet. Fotografie zwischen N.E.P. und Großem Vaterländischen Krieg*, 29.03–27.05.2001; *Diesseits – jenseits der Front. Michail Trachmann. Kriegsfotografie 1941–1945*, 16.04–18.08.2002; *Kunst im Auftrag. Boris Ignatowitsch. Fotografien 1927–1946*, 17.11.2006–11.02.2007; *Chandogin – Kriegsfotos aus Karelien und Leningrad 1939–1944*, 15.10–28.11.2010.

41 J. Morré, *Das Deutsch-Russische Museum Berlin-Karlshorst als Erinnerungsort* [w:] A. Wirsching, J. Zarusky, A. Tschubarjan, V. Ischtschenko (red.), *Erinnerung an Diktatur und Krieg: Brennpunkte des kulturellen Gedächtnisses zwischen Russland und Deutschland seit 1945*, München 2021, s. 271–279 – tu s. 277.

42 *Katalog zur Dauerausstellung*, Deutsch-Russisches Museum Berlin-Karlshorst, Berlin 2014.

43 J. Morré, *Das Deutsch-Russische Museum Berlin-Karlshorst als Erinnerungsort*, op. cit., s. 277.

44 *Idem*, *Das Museum Berlin-Karlshorst. Deutsch-russische Zusammenarbeit...*, op. cit., s. 497.

45 *Ibidem*, s. 496.

46 *Ibidem*, s. 496.

Drugim filarem nowej koncepcji, obok zaprezentowania okresu 1941–1945, było ponowne – w odpowiedzi na zainteresowanie zwiedzających – położenie akcentu na prezentację historycznego momentu kapitulacji⁴⁷. Jednocześnie na ekspozycji zasygnalizowano ambiwalencję w ocenie zakończenia II wojny światowej w Niemczech – oscylowano między uwypuklaniem klęski oraz wyzwolenia.

W wyniku dokonanych między Niemcami i finalnie Rosją uzgodnień w autentycznym miejscu bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy powstało muzeum poświęcone niemieckiej wojnie na wyniszczenie przeciwko Związkowi Sowieckiemu⁴⁸, co strukturalnie sprzyjało zawężaniu perspektywy wystawienniczej i naukowej zarówno pod względem chronologii II wojny światowej, jak i roli uczestników koalicji antyhitlerowskiej.

Stopień zainteresowania placówką odzwierciedlają dane dotyczące liczby zwiedzających ją w kolejnych latach: w 2013 r. było to 45 500 osób, w 2014 r. – 37 347, w 2015 – 52 006, w 2016 – 49 749, w 2017 – 48 530, w 2018 – 48 550, a w 2019 – 51 530⁴⁹.

Rebus sic stantibus...

Model instytucjonalny Muzeum oraz gotowość wyjścia naprzeciw preferencjom strony rosyjskiej także w wymiarze wystawienniczym krytykowano już od dłuższego czasu. W 2021 r., w związku z obchodami 80. rocznicy ataku na Związek Sowiecki, ambasador Ukrainy Andrij Melnyk protestował w szczególności przeciwko zbyt wąsko ujętej nazwie obiektu, pomijającej narodowości z innych republik sowieckich. Jednak dopiero pełnoskalowa agresja Rosji przeciwko Ukrainie od 24 lutego 2022 r. unaoczniała w pełni błędy koncepcyjne i strukturalne.

Pierwszym z nich było przyznanie Federacji Rosyjskiej możliwości jednokierunkowego wpływu na kształtowanie niemieckiej kultury pamięci odnośnie do II wojny światowej. Z perspektywy czasu można tylko próbować odtworzyć motywację i argumenty, które doprowadziły do przyjęcia w połowie lat 90. rozwiązania przyznającego stronie rosyjskiej tak daleko idące koncesje. Niemcy mogły bowiem przejąć placówkę i zachować jej funkcje muzealne, zwłaszcza że to właśnie strona niemiecka odpowiada za zapewnienie ram organizacyjnych

⁴⁷ Zob. B. Quinkert (red.), *Die deutsche Kapitulation im Mai 1945*, Deutsch-Russisches Museum Berlin-Karlshorst, Berlin 2015.

⁴⁸ Zob. Abgeordnetenhaus Berlin, Drucksache 19/13827, *Traegerschaft und Eigentumsverhaeltnisse des Museums Berlin Karlshorst II*, listopad 2022, s. 2.

⁴⁹ *Finanzielle Absicherung der Arbeit der NS-Gedenkstätten in Deutschland*, Antwort der Bundesregierung auf die Kleine Anfrage der Abgeordneten Jan Korte, Nicole Gohlke, Gökay Akbulut, weiterer Abgeordneter und der Fraktion Die Linke – Deutscher Bundestag, Drucksache 20/4280, Drucksache 20/4599, s. 6.

i finansowych obiektu – także w obecnym modelu. Artefakty pochodzące z rosyjskiego depozytu muzealnego można było przypuszczalnie pozyskać inną drogą lub zastąpić je obiektami dwuwymiarowymi (tzw. *Flachware*).

Drugim zasadniczym błędem okazała się gotowość do daleko idących kompromisów, prowadzących wręcz do marginalizacji kontrowersyjnych tematów w imię traktowanego priorytetowo pojednania z Rosją. Podkreślenie martyrologicznego wymiaru sowieckiego wysiłku wojennego następowało przy jednoczesnym wyciszaniu krytycznej oceny Związku Sowieckiego w pierwszej fazie kooperacji z III Rzeszą oraz w okresie powojennym. Wiązało się z tym nieuchronnie przyzwolenie na naruszenie wrażliwości innych państw Europy Środkowej i Wschodniej (państw bałtyckich, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier) i dopuszczenie do wystąpienia napięć na tym tle w relacjach z nimi. Muzealna prezentacja II wojny światowej nie dawała w rezultacie pełnego obrazu dyktatury stalinowskiej, zwłaszcza w sferze jej ukierunkowanej na zewnątrz agresji. Twórcy ekspozycji nie znaleźli odpowiedzi na problem *de facto* pozbawienia suwerenności państw na terytoriach, które znalazły się po wojnie w strefie wpływów ZSRS, instalowanie tam władz zależnych od Kremla i sprawowanie rządów totalitarnych. Podobną trudnością stało się z czasem podejście do różnicującej się pamięci na obszarze postsowieckim, czego zaangażowani w przedsięwzięcie aktorzy mieli świadomość.

Trzecim błędem było niezamierzone przyczynienie się do wzmocnienia propagandowej narracji Federacji Rosyjskiej. Do tej kategorii zaliczyć należy także bagatelizowanie sowieckiej symboliki, sprowadzanej do kategorii „folkloru” przyciągającego zwiedzających⁵⁰. Nacisk na instytucjonalizację pojednania z Rosją sprzyjał utrwaleniu się narracji sowieckiej, a później putinowskiej, o dominującej roli Związku Sowieckiego w zwycięstwie nad faszyzmem. Podobną instrumentalizacją dokonaną na potrzeby polityki Kremla jest prezentowanie wielkiej wojny ojczyźnianej przede wszystkim jako dziedzictwa rosyjskiego, przy minimalizowaniu wkładu i ofiar narodów innych republik. W efekcie powstaje dwojakiego rodzaju uzurpacja – quasi-wyłączności zwycięstwa i quasi-wyłączności dziedzictwa.

Zafałszowywanie historii służy obecnie Rosji do uzasadnienia agresji, przede wszystkim wobec Ukrainy, a Muzeum w Karlshorst stało się też obiektem instrumentalizacji w tym zakresie. Trudność sprawiało przeciwstawienie się praktyce traktowania go jako rodzaju punktu zbornego dla aktywistów prorosyjskich⁵¹. Wyzwania rodziły się również na płaszczyźnie kontaktów oficjalnych, czego przykładem była wspólna wizyta w Muzeum

50 Komentarz wygłoszony przez jednego z panelistów podczas debaty „Das Gedenken zum 8. Mai. Die Rolle des Museums Berlin-Karlshorst im Wandel” zorganizowanej w Muzeum 8 maja 2025 r.

51 D. Banse, U. Müller, *Wie Claudia Roth verzweifelt versucht...*, *op. cit.*

ambasadorów Federacji Rosyjskiej Siergieja Nieczajewa i Republiki Białorusi Andreja Szuplaka w lipcu 2024 r. z okazji 30. rocznicy funkcjonowania tego miejsca w obecnej formule.

W ostatecznym rozrachunku zamiast oczekiwanego pojednania Niemcy zostały skonfrontowane z twardą rzeczywistością. Na zmianę statusu placówki naciskają przede wszystkim Ukraińcy. Możliwości korekty ogranicza jednak prawna konstrukcja stowarzyszenia założycielskiego. Zabrakło także determinacji decydentów politycznych, którzy choć są świadomi problemu, to skupili się na „intensywnym dialogu z Muzeum Berlin-Karlshorst na temat przyszłej struktury stowarzyszenia” oraz sprawdzaniu „możliwości średnioterminowej zmiany struktury stowarzyszenia”⁵². Dyrektor placówki otwarcie przyznawał przy tym, że nie należy do zwolenników szybkich zmian strukturalnych⁵³. Być może część decydentów kierowała się również nadzieją na szybkie zażegnanie konfliktu i – w perspektywie – ponowną normalizację stosunków z Rosją. Możliwe też, że nie chciano wywoływać kontrowersji przed obchodami 80. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Jednocześnie strona rosyjska podejmowała działania uderzające w środowisko niemieckich badaczy zajmujących się Rosją, a brak adekwatnej reakcji politycznej na nie był krytykowany w Niemczech⁵⁴.

Kierownictwo Muzeum próbowało wprowadzić odnaleźć się w nowych uwarunkowaniach, czyniło to jednak połowicznie i nie podejmowało przy tym krytycznej refleksji na temat wcześniejszego podejścia, co dobrze ilustruje wypowiedź dyrektora placówki: „Federacja Rosyjska usiłuje znacjonalizować sowieckie zwycięstwo, zmonopolizować je i w niektórych przypadkach wykorzystuje [do tego] gotowość do współpracy. W tej chwili dystans dobrze nam zrobi. Tutaj pomagają tylko bardzo wyraźne sygnały”⁵⁵. Zmieniono nazwę Muzeum – usunięto określenie „niemiecko-rosyjskie” – i przeformułowano napis przed budynkiem na „Miejsce Kapitulacji w maju 1945 roku”. Był to gest niewątpliwie potrzebny, ale niewystarczający⁵⁶.

Na znak solidarności z Ukrainą przed siedzibą wisi obecnie tylko flaga ukraińska, podczas gdy wcześniej znajdowały się tam też flagi rosyjska, białoruska i niemiecka. W utrwalonej już formule obchodów rocznicy zakończenia II wojny światowej w Muzeum odstąpiono od „toastu za pokój”. Zamiast niego – w obliczu trwającej rosyjskiej agresji – wprowadzono minutę ciszy.

52 Antwort der Staatsministerin Claudia Roth vom 14. Oktober 2022, Drucksache 20/3987, s. 2. (Schriftliche Fragen).

53 D. Banse, U. Müller, *Wie Claudia Roth verzweifelt versucht...*, op. cit.

54 M. Schulze Wessel, *Halbe Transformation*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 30.10.2024.

55 V. Friedrich, *Dyskusja o pomnikach sowieckich w Niemczech*, Deutsche Welle, 7.05.2022, dw.com.

56 Zmiana nazwy stowarzyszenia nastąpiła w 2015 r. Zob. Abgeordnetenhaus Berlin, Drucksache 19/13827, Traegerschaft und Eigentumsverhältnisse des Museums Berlin-Karlshorst II, listopad 2022, s. 4.

W niezmiennym kształcie pozostała jednak wystawa stała. Próba jej uzupełnienia i swoistej kontekstualizacji przez ekspozycję czasową poświęconą paktowi Ribbentrop-Mołotow była pozytywnym sygnałem, jednakże o bardzo ograniczonym oddziaływaniu⁵⁷.

Także przygotowaną w związku z 80. rocznicą zakończenia II wojny światowej wystawę specjalną ujęto w dość asekuracyjne ramy. Prezentacja pt. „Ostatni rok wojny. Czerwiec 1944 – maj 1945 roku z perspektywy sowieckich fotografów wojennych” wpisywała się w wypracowany wcześniej priorytet tematyczny akcentujący dorobek korespondentów wojennych⁵⁸.

Utrzymywanie dotychczasowych ram prawnych wpływa na funkcjonowanie placówki. Wymagane formalnie doroczne zebranie członków stowarzyszenia nie jest obecnie zwoływane, przez co decyzje podejmuje się drogą obiegową, a nie na faktycznym spotkaniu przedstawicieli zaangażowanych w działalność instytucji – taką procedurę umożliwia jego statut, o ile nie sprzeciwi się temu co najmniej dwóch członków. W ten sposób Niemcy próbują zachować zdolność podejmowania decyzji przez ten podmiot.

Stosunkowo najważniejszy charakter, jeśli chodzi o funkcjonowanie instytucji, ma dokonana w lutym 2025 r. zmiana składu jej rady naukowej⁵⁹. Gremium obsadzone wcześniej głównie ekspertami z Rosji i Niemiec nie było zwoływane od 2022 r., na co pozwalał brak takiego wymogu w statucie. W komunikacie na stronie Muzeum podkreślono, że obecnie w jego nowej radzie naukowej zasiada 11 członków z siedmiu państw⁶⁰.

Cały czas można też tam znaleźć powściągliwe w treści oświadczenie o uznaniu potrzeby rozważenia zmian: „Gdy 24 lutego 2022 r. Rosja z naruszeniem prawa międzynarodowego rozszerzyła działania wojenne wymierzone w Ukrainę, Muzeum stanęło przed zasadniczymi pytaniami: Jaką formę może w przyszłości przybrać współpraca instytucjonalna? Jakie zmiany koncepcji wystawy i przekazywanych na niej treści są konieczne? Dyskusja nad tymi

57 „Riss durch Europa. Die Folgen des Hitler-Stalin-Pakts“, Ausstellung zum 85. Jahrestag der Unterzeichnung des Hitler-Stalin-Pakts, Museum Berlin-Karlshorst; A. Hilbrenner, Ch. Meißner, J. Morré, *Riss durch Europa: die Folgen des Hitler-Stalin-Pakts – eine Einleitung (Rift through Europe: the consequences of the Hitler-Stalin Pact – an introduction)*, Berlin 2024.

58 Wystawa specjalna *Das letzte Kriegsjahr. Juni 1944–Mai 1945 aus der Perspektive sowjetischer Kriegsfotografen*, 8.05–14.09.2025.

59 *Das Museum hat einen neuen Wissenschaftlichen Beirat*, Museum Berlin-Karlshorst, 12.02.2025, museum-karlshorst.de.

60 Skład rady: prof. dr Thomas Sandkühler (Humboldt-Universität Berlin) – przewodniczący, prof. dr Stefan Creuzberger (Universität Rostock), prof. dr Beate Fieseler (emerytowana badaczka z Heinrich-Heine-Universität Düsseldorf), prof. dr Tatjana Tönsmeier (Bergische Universität Wuppertal), dr Agnieszka Wierzholska (Stiftung Denkmal für die ermordeten Juden Europas), dr Ludmila Cojocar (Muzeum Narodowe Mołdawii), dr Iryna Kashtalian (Gedenkstätte Buchenwald), Oleg Lutokhin (Zentrum für Osteuropa und internationale Studien), prof. dr Ołeksandr Łysenko (Narodowa Akademia Nauk Ukrainy), dr Gintarė Malinauskaitė (Litewski Instytut Historyczny), prof. dr Vita Zelče (Uniwersytet Łotewski).

kwestiami jest obecnie w toku”⁶¹. Trudno oprzeć się wrażeniu, że w postępowaniu głównych interesariuszy prym wiedzie taktyka gry na czas.

Wnioski

Przedstawione powyżej krytyczne uwagi odnośnie do koncepcji i działalności Muzeum nie odmawiają aktorom zaangażowanym na przestrzeni lat w to przedsięwzięcie dobrych intencji. Poza sporem pozostaje, że niemiecka kultura pamięci wykazywała znaczące deficyty, jeśli chodzi o temat ofiar wojny i okupacji na wschodzie. Obecne propagandowe wykorzystanie berlińskich upamiętnień wysiłku wojskowego Związku Radzieckiego w żaden sposób nie umniejsza powagi strat ludzkich i indywidualnego wymiaru ofiar z okresu II wojny światowej. Okoliczności te nie mogą jednak przesłonić faktu, że pierwotna koncepcja instytucjonalizacji pojednania niemiecko-rosyjskiego w ramach Muzeum Berlin-Karlshorst nie wytrzymała zderzenia z rzeczywistością. Złudna wizja „pojednania na wyłączność” spowodowała, że jedno z najważniejszych historycznie miejsc związanych z II wojną światową nie jest w stanie wypełniać swoich funkcji rzetelnie.

Dotychczasowe skupienie tematyczne Muzeum na wojnie niemiecko-sowieckiej pozostanie źródłem napięć w relacjach z innymi partnerami w Europie Środkowo-Wschodniej. Także w tym wypadku trzeba podkreślić, że krytyka tego stanu rzeczy w żaden sposób nie ma na celu relatywizowania skali cierpień ludności dawnego Związku Sowieckiego. Akcentowanie w narracji jako kluczowej daty 22 czerwca 1941 r. skutkuje jednak przekazem osłabiającym historyczny związek kapitulacji 8 maja 1945 r. z 1 września 1939 r. Przedstawianie ZSRS jako ofiary niemieckiej agresji przy marginalizowaniu brutalnej i represyjnej polityki dyktatury stalinowskiej nie służy nikomu poza obecną władzą rosyjską.

Utrzymywanie status quo staje się coraz bardziej problematyczne. Dotacje dla miejsca pozostającego pod kształtującym wpływem rosyjskich instrukcji państwowych są przedmiotem krytyki ze strony i polityków, i mediów. Utrzymywanie z niemieckich środków placówki z gwarantowanym prawnie uprzywilejowanym statusem dla rosyjskich ministerstw odpowiadających za napaść na Ukrainę będzie coraz trudniejsze do uzasadnienia, nawet w kontekście czysto wewnętrznym. Jak dotąd brakuje politycznej odwagi do jednostronnego wypowiedzenia zaciągniętych przed laty zobowiązań na gruncie

61 Informacja zamieszczona na stronie Muzeum – *Kapitulacja niemiecka w maju 1945 r.*, Museum Berlin-Karlshorst, museum-karlshorst.de.

prawa międzynarodowego i prawa stowarzyszeń. Muzeum pozostaje przez to na razie swoistą egzemplifikacją trudności, jakie sprawia Niemcom wypracowanie polityki wobec agresywnej, neoimperialnej Rosji. Mimo krytycznego tonu debaty publicznej można zaobserwować brak zdecydowania w kwestii głębokiej rewizji dotychczasowych schematów.

Oceniając wady konstrukcyjne Muzeum Berlin-Karlshorst, trzeba uwzględnić to, że przedefiniowanie miejsca kapitulacji z 1945 r. w miejsce instytucjonalnego zakotwiczenia pojednania niemiecko-rosyjskiego pozwalało Niemcom w pewnym zakresie przesłonić ambiwalencję daty 8/9 maja w niemieckim odbiorze społecznym: doświadczenia klęski, a zarazem upadku zbrodniczego reżimu. Coraz większego znaczenia – zarówno w kontekście pamięci o II wojnie światowej, jak i dla postrzegania współczesnej Rosji – nabiera kwestia podzielonego doświadczenia wschodniej i zachodniej części Niemiec.

Czekająca pilnie na wypracowanie koncepcja Muzeum Karlshorst mogłaby też uwzględnić krytyczny ogląd niemieckiej polityki wobec Rosji w okresie pojednawczym. Próba dokonania takiej oceny i wyłożenia jej za pomocą środków wystawienniczych okazałaby się najpewniej o wiele trudniejsza niż formalne ograniczenie wpływu Kremla na działalność instytucji. Niemniej jednak bez fundamentalnej zmiany konstrukcji prawnej i koncepcji wystawienniczej Muzeum pozostanie miejscem, w którym pamięć dzieli.